Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 115 (2568) Warszawa, Poniedziałek 27 Kwietnia 1925 r. Rok XXXI.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ZYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł. 4.—
bez odnoszenia	„ 3.50
na prowincji miesięczn.	„ 4.—
Zagranicą	„ 6.—
Za zmianę adresu	50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1 Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia	
w tekście (przed kron.)	25 groszy
nekrologi	10 „
zwyczajne	15 „
drobne za jeden wyraz	10 „

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy

Towarzysze i Towarzyszki! Pamiętajcie o międzynarodowem święcie robotniczem 1 maja!

W poniedziałek, dn. 27 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66, Warszawska Rada Zw. Zaw. zwołuje wiec protestacyjny przeciw represjom wobec strajkujących rob. rolnych. Przemawiać będą tow. tow. pos. Kwapiński, pos. Gardecki, Lenga, Szczypiorski, Preis, Podniesiński, Witkowski i Rączka.

Towarzysze, stawcie się licznie!

W dzisiejszym numerze:

Hindenburg Prezydentem Niemiec!

Berlin, 26 kwietnia. (PAT). Godz. 1 m. 15 w nocy. Oficjalnie donoszą: Hindenburg został wybrany prezydentem Rzeszy Niemieckiej.

Ostatecznych cyfr brak. Hindenburg otrzymał 14.639.927 głos., Marx 13.740.489 głosów, Thälmann 1.789.420 głosów.

***

Berlin, 26 kwietnia. (PAT). Dziś odbyły się w Niemczech wybory prezydenta republiki. Wybory cechowała szczególnie intensywna propaganda, rozwinięta przez zwolenników trzech kandydatów: Hindenburga, Marxa i Thaelmanna. W kilkudziesięciu punktach Berlina przyszło między poszczególnemi grupami demonstrantów do starć, w których brała również udział przechodząca publiczność. W wyniku tych zajść kilkaset osób zostało pobitych, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie obrażenia. Szczególnie namiętny charakter przybrała walka wyborcza w robotniczych dzielnicach wschodniej części Berlina. Komuniści rozwinęli szeroką propagandę. Wchodzili oni na podwórza domów z instrumentami dętemi, przy pomocy których zwracali uwagę mieszkańców na przemówienia swych agitatorów.

Według wiadomości, napływających z prowincji, walka wyborcza była wszędzie ożywiona, aczkolwiek obeszło się bez poważniejszych wypadków. Ze wszystkich okręgów miejskich donoszą o bardzo licznym udziale wyborców. W Kolonji do godz. 12 w południe oddało głosy już około 50% uprawnionych, a o godz. 4-tej popołudniu w kilku okręgach wyborczych w Kolonji głosowało 75% uprawnionych. W niektórych okręgach miejskich udział wyborców, według dotychczasowych obliczeń, wynosił około 80% uprawnionych. Z okręgów wiejskich brak jeszcze wiadomości, jednakże udział wyborców będzie prawdopodobnie większy, aniżeli podczas głosowania w dniu 29 marca.

Połączeniowy Zjazd Spółdzielczy.

Wczoraj od rana w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa obradował zjazd delegatów Związku Rewizyjnego Spółdzielni Robotniczych, Zw. Robotniczych Spółdzielni Spożywców, Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, („Społem"), Zespołu Spółdzielni Spożywczych Pracowników Państwowych i Komunalnych oraz Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych.

Organizacje powyższe, na podstawie uchwał owych zjazdów, odbytych w sobotę ubiegłą, połączyły się w jednolity związek pod nazwą: *„Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej"*, a wczorajszy kongres był nietylko zjazdem połączeniowym, ale i pierwszym zjazdem wspólnym nowej instytucji.

Przewodniczył obradom tow. Siwik, w Prezydjum zasiedli tow. poseł Kwapiński, ob. ob. Rutkiewicz, Chrystowski, Dubicka, Chojnacki, Andrzejewski, Wędrychowski i Grabowiecki. Przed rozpoczęciem obrad chór Warsz. Stow. Spółdzielczego odśpiewał kilka pieśni. Pierwsze przemówienie powitalne wygłosił Henryk J. May, generalny sekretarz Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, który wyraził życzenie najpomyślniejszego rozwoju polskim spółdzielniom, widząc w ich zjednoczeniu najlepsze widoki na przyszłość. Przemówienie przyjęto gorącemi oklaskami. Imieniem Państwowej Rady Spółdzielczej wita zjazd p. Kwieciński, imieniem Spółdzielni Ziemi Wileńskiej p. Jan Piłsudski.

Następne zabierają głos przedstawiciele łączących się związków. Pierwszy przemawia dyr. Mielczarski imieniem Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców, nawołując zjednoczonych spółdzielców, których liczba sięga 600.000, do wytężonej pracy, by jaknajszybciej dorównać świetnie rozwijającemu się zagranicznemu ruchowi spółdzielczemu.

Tow. poseł Kwapiński, przemawiając w imieniu Zw. Robotniczych Spółdzielni Spożywców, oświadcza m. in.: „My przychodzimy tu pod czerwonym sztandarem walki klas i sądzimy, że znajdziemy w was sprzymierzeńców w walce z wrogim nam wszystkim kapitalizmem. Dzisiejsze zjednoczenie jest sukcesem w tej walce i oznacza zbliżenie się ku nowemu, opartemu na sprawiedliwości społecznej, ustrojowi socjalistycznemu".

Przemówienie tow. Kwapińskiego przyjęte było gorącemi oklaskami.

Wreszcie w imieniu Spółdzielni urzędników przemawia ob. Jan Rutkiewicz, który, podobnie, jak obaj poprzedni mówcy, odczytuje uchwałę połączeniową swojego Związku.

Dalsze obrady poświęcone są sprawom wewnętrznym nowego Związku. Pierwszy referent, dyr. Mielczarski, kreśli plan działalności gospodarczej na przyszłość, podkreślając, iż Związek musi równomiernie dbać o trzy gałęzie swej działalności ekonomicznej: produkcji, rozdział towarów i eksport. Mówca przestrzega przed oczekiwaniem już w roku bieżącym nadzwyczaj pomyślnych rezultatów, a to ze względu na ciężką sytuację, w jakiej cały kraj się znalazł.

Po referacie dyr. Mielczarskiego w dyskusji kilku mówców dorzuca swe uwagi krytyczne, poczem dyskusję się przerywa i zabierają głos następni referenci: dyr. Rapacki, który mówi o zadaniach Wydziału Społeczno - Wychowawczego (propagandy) i tow. Żerkowski, przedstawiający program prac i budżet Wydziału Lustracyjnego.

Po tych referatach obrady zostają przerwane na kilkanaście minut, by umożliwić zebranie kartek wyborczych do Rady Nadzorczej. Po zakończeniu głosowania obrady wznowiono. Przemawia tow. dr. Gross z Białej, który motywuje zgłoszony przez siebie wniosek. We wniosku tym Zjazd wzywa Radę Nadzorczą, by opracowała rezolucję w sprawie wpływania przez Związek Spółdzielczy na politykę gospodarczą Państwa w kierunku uwzględnienia w najszerszej mierze postulatów klas pracujących; wnioski te miałyby być przedłożone na specjalnie zwołanym zjeździe, który odbyć się musi jeszcze w roku bieżącym.

Wniosek ten, podobnie, jak i wnioski Rady Nadzorczej w sprawie działalności Związku, przyjęto.

Następnie uchwalono wnioski, dotyczące nowego regulaminu obrad. Sprawę terminu następnego Zjazdu, który poświęcony będzie kwestjom ogólno - spółdzielczym, postanowiono przekazać Radzie Nadzorczej.

W wolnych wnioskach uchwalono, między innemi, wniosek, wzywający do jaknajszerszej *propagandy współdzielczości wśród kobiet pracujących.*

Ob. Dąbrowski udzielił jeszcze Zjazdowi informacji w sprawie „Dnia Spółdzielczości", wyznaczonego na pierwszą niedzielę miesiąca czerwca, poczem zakończone zostały obrady Zjazdu połączeniowego.

***

Do Rady Nadzorczej Zw. Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej wybrani zostali: *Bilski Klemens, tow. pos. Bobrowski Emil, tow. Chlebosz Walenty, Godecki Stanisław, tow. dr. Gross Daniel, Idzikowski Walenty, tow. pos. Kwapiński Jan, ks. Mężnicki Józef, tow. pos. Moraczewski Jędrzej, Muszkat Zdzisław, tow. Olejniczak Stanisław, Ostrowski Aleksander, pos. Roguszczak Franciszek, tow. Rutkiewicz Jan, Sikorski Wincenty, Sikora Ignacy, tow. Siwik Bronisław, Stefaniak Ignacy, dr. Warmski Stanisław, Wojewódzki Wacław, Ziętalski Antoni.*

Jako zastępcy wybrani zostali: *Barański Stanisław, Karwowski Stanisław, tow. Kluczka Teodor, tow. Kożuchowski Stanisław, Szaynowski Marjan, Wędrychowski Lucjan.*

Prezydjum Rady ukonstytuowało się, jak następuje: *przew. tow. Siwik, zastępcy przew.: tow. pos. Kwapiński i ob. Wojewódzki, sekretarz ob. Godecki, zastępca sekretarza tow. Rutkiewicz.*

Do Wydziału Rewizyjnego powołani zostali: *tow. Siwik, tow. pos. Kwapiński, ob. Wojewódzki, ob. Godecki, tow. Rutkiewicz, ob. Bilski, ob. Muszkat i ob. Sikorski.*

W skład Zarządu weszli: *ob. Mielczarski (dział gospodarczy), ob. Rapacki (propaganda), tow. Żerkowski (dział rewizyjny) i, jako zastępca, ob. Z. Kmita.*

Zjazd Związku Miast.

I-szy dzień obrad. -- Deklaracja przedstawicieli lewicy.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Rady Miejskiej uroczyste otwarcie Zjazdu Związku Miast Polskich. Zjazd zagaił prezes Związku dr. J. Zawadzki. Do prezydjum wybrani zostali między innymi tow.: Kelles-Krauzowa i Bobrowski. Przybyli na otwarcie obrad: marszałkowie Sejmu i Senatu, Minister Spraw Wewnętrznych, delegaci miasta Pragi: prezydent dr. Baxa oraz prezes związku miast czecho - słowackich Kellner, delegat Związku Miast Belgijskich de Neuf oraz wiele osób ze sfery wyższych urzędników państwowych, działaczy społecznych etc.

Wygłoszono szereg przemówień powitalnych. Wice-prezydent Warszawy p. Rottermund odczytał powitanie Międzynarodowego Związku Miast, przyczem jako szczegół charakterystyczny podkreślić należy, iż ambasada nasza w Brukselli zbyt późno doręczyła zaproszenie na zjazd w Warszawie, wskutek czego delegaci Związku Międzynarodowego musieli zrezygnować z przyjazdu do Warszawy.

Po przerwie obiadowej obrady przeniosły się do trzech sekcji: prawno - administracyjnej, rozbudowy i finansowej. Największe zainteresowanie wzbudziły obrady sekcji prawno - administracyjnej w związku z rozpatrywanemi obecnie przez ciała ustawodawcze projektami nowej ustawy samorządowej. Obradowano jedynie nad projektem ustawy o ustroju samorządowym, zdjęto natomiast zgodnie z wnioskiem Zarządu Zw. Miast z porządku dziennego sprawę ordynacji wyborczej.

Jeneralnym referentem był dr. Zawadzki. Główne tezy referenta były następujące: Magistrat odpowiedzialny jest przed Radą Miejską, władze miejskie nie podlegają zatwierdzeniu władz nadzorczych, nadzór państwa ogranicza się do tych zadań, które miasto wypełnia w zakresie przekazanym, kadencja Rady i Magistratu winna trwać lat 6, bierne prawo wyborcze przysługuje osobom, które ukończyły lat 30, a czynne — osobom, które ukończyły lat 25. Na przeciwległym zupełnie punkcie widzenia stanął pierwszy referent, vice-prezydent Poznania dr. Kiedacz, którego tendencje zmierzają do tego, by wzorem miast pruskich pozbawić zupełnie znaczenia Rady Miejskie, uniezależnić od czynnika kontroli obywatelskiej Magistraty i spotęgować do maximum nadzór i ingerencję władz państwowych.

Tow. Jaworowski w dłuższem przemówieniu wyłożył punkt widzenia lewicy na przyszły ustrój samorządu. Cechą zasadniczą samorządu jest zdaniem tow. Jaworowskiego czynnik kontroli obywatelskiej. Koncepcja p. Kiedacza to zupełne zaprzeczenie samorządu, jest to koncepcja, która powstać mogła jedynie w przedwojennem

państwie pruskiem, gdzie administracja odpowiedzialna była tylko przed cesarzem. Państwo nasze winno wzorować się na przykładach zachodnio - europejskich, na samorządzie angielskim przedewszystkiem.

Zgadzając się w zasadzie z koncepcją p. Zawadzkiego, tow. Jaworowski wystąpił jednocześnie przeciw niektórym tezom, które p. Zawadzki wysunął. Chodziło mówcy przedewszystkiem o ustalenie wieku, koniecznego dla posiadania czynnego prawa wyborczego, na lat 21, biernego na lat 25. Jeżeli się nakłada na 21-letnich obowiązek obrony ojczyzny, jeżeli mogą oni głosować do sejmu, to należy im również dać i prawo do wyborów do samorządu.

Tow. Jaworowski zakończył przemówienie swe odczytaniem następującej deklaracji ideowej reprezentowanej na zjeździe lewicy

„Stwierdzamy konieczność jaknajszybszego uchwalenia jednolitej dla całej Rzeczypospolitej ustawy o gminie miejskiej, zbudowanej na demokratycznych zasadach wyborczych i odpowiedzialności władzy zarządzającej i wykonawczej (magistratu) przed Radą Miejską, jako ciałem uchwałodawczem i stanowiącem.

Żądamy jaknajwiększych ułatwień w nabywaniu obywatelstwa w gminie przy 6-miesięcznym czasie zamieszkania, uprawniającym do otrzymania obywatelstwa.

Żądamy czynnego i biernego prawa wyborczego dla obywateli bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat, oraz 3-letniego czasu trwania kadencji Rady miejskiej. Wypowiadamy się przeciwko instytucji tak zwanych „zawodowych" członków Magistratu, wybieranych na okres dłuższy, niż czas kadencji Rady miejskiej.

Wypowiadamy się przeciwko daleko idącym, a spowodowanym przez nieufność do naszych samorządów uprawnieniom władzy nadzorczej. Przedewszystkiem przeciwko zatwierdzaniu wyborów Magistratu. Wypowiadamy się za usunięciem z ustawy przepisów, które mogą być źródłem nadużyć i szykan politycznych, a więc cenzusu wykształcenia dla radnych z konieczności i prowadzącego do egzaminowania kandydatów na radnych przez komisję wyborczą, oraz ustawowych kwalifikacji dla członków Magistratu.

Nowe ustawy samorządowe powinny być ulepszeniem a nie pogorszeniem naszego dotychczasowego ustawodawstwa gminnego. Winne być przeniknięte ufnością do gminy. Winne dążyć do oparcia Państwa o dobry samorząd.

W myśl powyższych postulatów, biorąc za podstawę projekt Zarządu Związku Miast, zgłaszamy następujące szczegółowe poprawki: (tu następują poprawki).

W dalszym ciągu rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos: pos. Kozłowski, pos. Ilski, sen. Kaniowski i inni. Dalszy ciąg dyskusji odbędzie się dzisiaj.

Wczorajsze wiece przedmajowe

Z racji święta 1-go Maja odbyło się w dzielnicach robotniczych, staraniem Warszawskiego OKR. PPS., 7 wielkich wieców politycznych.

Wszystkie wiece udały się znakomicie. Robotnicy wzięli w nich masowy udział. Nastrój panował wszędzie poważny i podniosły. Warcholskie próby komunistów zakłócenia tego nastroju tłumiono w zarodku. Warszawa robotnicza jeszcze raz dowiodła, że w olbrzymiej swej większości stoi wiernie i niezachwianie przy sztandarze PPS.

W **teatrze Popularnym** (Wolska róg Młynarskiej) sala była nabita do ostatniego miejsca. Wiec zagaił tow. Żychowski. Przewodniczył tow. Przybyszewski. Główny referent wygłosił tow. pos. Reger. Przemówienie jego trwało ok. 1½ godz. i przyjęte zostało owacyjnie. Po przemówieniach tow. Piłackiego, Morawskiego i Lengi, zebrani przyjęli rezolucję 1-Majową CKW. PPS.

W **Promenadzie** wiec miał nader licznych uczestników. Zagaił tow. Łopacki, przewodniczył tow. Szulc. Referowała tow. Weychert-Szymanowska, podając historję i znaczenie święta 1 Maja. Następnie przemawiali tow. radny. Szpotański, tow. Dubois i Wójcik. Przyjęto jednomyślnie rezolucję o porzuceniu pracy w dn. 1 Maja i o wzięciu udziału w obchodach, organizowanych przez PPS. Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru". Na wiecu panowała imponująca powaga i spokój.

Na **Ochocie** sala dzielnicy PPS. była szczelnie zapełniona robotnikami. Wiec zagaił tow. Rosental. Referował ławnik Baryka. Po nim przemawiali tow. Kurowski i Dubois.

Gdy tow. Dubois mówił o rozkładowej robocie komunistów, kilku warchołów komunistycznych poczęło hałasować, lecz zebrani zmusili ich do uciszenia się.

Pod koniec zebrania jeden z młodzieniaszków komunistycznych chciał przemawiać. Zebrani jednak nie chcieli słuchać błazeństw komunistycznych i nie pozwolili mu dojść do głosu. Komuniści usiłowali krzykiem zakłócić spokój zebrania. W krótkim jednak czasie zmuszeni byli opuścić salę.

Przyjęto rezolucję 1-Majową.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

O pozostałych wiecach, z powodu braku miejsca, napiszemy jutro.

——::o::——

Książki nadesłane

Nakładem Książnicy - Atlas Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych. Sp. Akc. Lwów—Warszawa wyszły następujące książki:

Dr. Feliks Młynarski. Kryzys i Reforma walutowa, str. 129.

Doc. Dr. Nowaczyński. Mikroskopja i chemja kliniczna z uwzględnieniem badań serologicznych. Podręcznik do użytku studentów i lekarzy. Tom I. Badania krwi, wysięków i przesięków oraz płynu mózgowo rdzeniowego.

Hoene - Wroński. Prolegomena do mesjanizmu. 3 tomy. Przekład Józefa Jankowskiego, tom I i III i Paulina Chomicza (Tom II). Praca Instytutu Mesjanicznego. Nakładem Książnicy str. 160.

——::o::——

Wybory
do Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Warszawskiego

Od Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej otrzymaliśmy następującą odezwę:

Akademicy!

Młodzież socjalistyczna, której pracą i myślą stworzono i dźwignięto „Tow. Bratnia Pomoc", odsunęła się ostatnio od współudziału w kierownictwie losami Towarzystwa.

Nie było nas w ciałach kierowniczych nie dlatego, byśmy tę pracę uważali za mało ważką. Jasno sobie uświadamiamy ogrom znaczenia, jaką „Bratnia Pomoc" przedstawia dla szerokich mas studenckich. Ale klauzula wyznaniowa, jaką na mocy haniebnej uchwały Walnego Zebrania przewiduje statut Towarzystwa, jest niezgodna z najgłębszem naszem przekonaniem o zasadach **równości i sprawiedliwości.** W organizacjach wyznaniowych Z. N. M. S. nie bierze na siebie kierowniczej roli.

Jednakże nie możemy już dłużej pozostawać niemymi widzami tej smutnej parodji, jaką są rządy prawicowej kołtunerji, która ośmieliła się z „Bratniej Pomocy" uczynić **ekspozyturę reakcyjnych organizacji politycznych.** Wara ludziom „nienormalnym" i paniczykom z korporacji od steru samopomocnej pracy! Nie odczuwają wszak oni głębokich potrzeb akademickich mas.

Oni nie protestują głośno i twardo, jakby należało, **przeciw spychaniu akademików w otchłań coraz większej nędzy!**

Nie wysuną wielkiego planu **państwowej pomocy akademikom!**

Nie wystąpią stanowczo przeciw bezzasadnym zwyżkom opłat!

Nie przyśpieszą budowy domów akademickich!

Nie zareagują przeciw obcinaniu stypendjów!

Nie walczą z drożyzną podręczników!

Te wszystkie sprawy, tak żywotne i poważne, obce i dalekie im są. Ich teren — to salony; ich umiejętność — tańce i flirt. **Podupada nauka polska,** obniża się poziom fachowości inteligencji zawodowej — bo na rzetelną naukową pracę nie ma czasu, nie ma środków — akademik nasz, siedzący po biurach, akademik nasz—bez pracy, bezdomny i przymierający głodem.

Nie odstępujemy bynajmniej od naszych haseł: śmiało i stanowczo o ich urzeczywistnienie nadal walczyć będziemy. W pracach Zarządu T-wa nie weźmiemy udziału, póki obalone nie zostaną ograniczenia wyznaniowe, **nie zapanuje powszechność.** Ale roztoczyć musimy nad nieudolną gospodarką lekkoduchów — czujną i umiejętną kontrolę.

Dlatego wzywamy Was, Akademicy, nie dajcie się więcej mamić pustej frazeologji „narodowej". Głosujcie na kolegów, którzy w Radzie Nadzorczej śmiało i stanowczo reprezentować będą Wasze interesy, którzy **walczyć będą o rozszerzenie podstaw** Tow. „Bratnia Pomoc".

Egzekutywa Koła Uniwersyteckiego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Warszawa, dn. 27 kwietnia 1925 r.

——::o::——

Odsłonięcie sztandaru Koła P. P. S. tramwajowych warsztatów mechanicznych

Jeszcze jedno Koło partyjne posiadło sztandar. Dla ludzi stojących na uboczu — fakt obojętny. Jakże inaczej jednak wygląda on wśród tych, którzy sercem i umysłem pojęli wielkość idei socjalistycznej. Powstaje znak zewnętrzny ich walki, dążeń, solidarności, jedności woli i uwielokrotnionej w ten sposób do olbrzymiej potęgi — siły. Rodzi się duma w piersiach robotniczych, że oto w ciągłym trudzie, w boju o zrzucenie jarzma kapitalistycznego zyskują jakgdyby drogowskaz, którego hasła przypominają, przesłanianą szaremi, codziennemi kłopotami ideę i podnoszą na duchu.

Uroczystość rozpoczęto parę minut po 3-ciej popoł. wniesieniem sztandaru na salę.

Do zapełniających salę całkowicie zebranych towarzyszów - członków Koła, delegacji dzielnic, związków i zaproszonych sympatyków, przemówił tow. pos. Hausner. Przemówienie swe poświęcił wyjaśnieniu doniosłości przeżywanego faktu i krótkim wspomnieniom z przed kilkunastu lat na temat początkowych chwil szerszego ogarnięcia mas robotniczych przez potężniejący socjalizm.

Dziękowano mu hucznemi oklaskami, poczem orkiestra Zw. prac. elektrowni odegrała „Czerwonego". Stojąc wysłuchano bojowego hymnu, następnie tow. Brunerówna deklamowała dwa wiersze. Nagrodzono recytację płomienną a umiejętną szczerem, głębokiem uznaniem. W dalszym ciągu nastąpiły produkcje chóru gazowników „Znicz" o wysokiej wartości artystycznej. Zebrani ciągłemi oklaskami kilkakroć domagali się bisowania pięknych i pięknie odśpiewanych pieśni.

W tym momencie zabrał głos tow. Preis, składając życzenia imieniem Zw. Prac. Użyt. Publ.

Reszta części koncertowej uroczyście nie mogła się odbyć z powodu choroby pianisty, akompanjującego artystom Opery.

——::o::——

Choroby zawodowe kolejarzy.

Zdawałoby się, że, wobec tysiącznych rzesz pracowników na kolejach od dziesiątków już lat, lekarze kolejowi zainteresują się bliżej chorobami zawodowemi kolejarzy, ułożą ich listę, bliżej określą, przedstawią dokładną statystykę.

Tymczasem Międzynarodowe Biuro Pracy otrzymało w r. b. ze wszystkich niemal krajów bardzo ogólnikową i wymijającą odpowiedź na swe dwa zapytania:

1) Jakie są kraje, które posiadają prawodawstwo specjalne w sprawie chorób zawodowych kolejarzy, i

2) jakie zarządy kolei ułożyły listy chorób zawodowych, które powinny być odszkodowane.

Anglja, Francja, Niemcy, Austrja, Belgja, Norwegja, Szwecja, Szwajcarja, Czechosłowacja i Polska odpowiedziały, że żadne Towarzystwo kolei bądź państwowe, bądź prywatne nie posiada listy chorób zawodowych kolejarzy.

Jedynie w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. jest specjalny komitet **„American Railway Association"**, który ma zamiar zaprowadzić karty sanitarne, dotyczące chorób zawodowych na kolejach. Komitet jednak nie zdaje sobie jasno sprawy z chorób zawodowych, gdyż łączy z niemi... choroby weneryczne, które jakoby wielce grasują między kolejarzami amerykańskimi.

Charakterystyczne jest, jak z jednej strony higjena pracy na całym świecie nie jest jeszcze doceniana, a z drugiej strony jak sami pracownicy na kolejach mało są uświadomieni pod względem swych praw i niebezpieczeństw.

Czyż bowiem w rzeczywistości maszyniści, palacze, naprężając wciąż swą uwagę, swój wzrok na tysiączne sygnały nie osłabiają specjalnie swych oczów, swego słuchu, nie narażają się na choroby nerwowe, bezsenność, chrypkę, reumatyzm?

Czyż służba ruchu, a szczególniej przy wekslowaniu nie sprowadza zaburzeń w systemie mózgo - nerwowym, czyż choroby, pochodzące z tego powodu, nie zasługują na odrębne odszkodowanie, znacznie większe niż zwyczajne choroby?

A tragarze, telegrafiści, służba nocna na kolejach, czy nie są ofiarami chorób specjalnych zawodowych, których nie można nie odróżniać od chorób zwykłych?

Wszak nie pracując na kolei pracownik nie nabawiłby się danej choroby.

Personel lekarski na wszystkich kolejach jest względnie liczny i dobrze uposażony. **Min.** kolei powinno od niego żądać prowadzenia **dokładnej, ścisłej statystyki chorób oraz wyodrębnienia** specjalnych chorób zawodowych kolejarzy.

Dr. J. Z.

Wyjątkowy Pierwszy Maj!

(Z niedalekiej przeszłości).

Na Górnym Śląsku przeżyliśmy dwa lata gorących walk plebiscytowych, przetrwaliśmy dwa powstania i spokojnie czekaliśmy na wyrok Rady Ligi Narodów, która miała sprawiedliwie zadecydować o przyszłych losach Górnego Śląska.

Konferencja Rady Ligi Narodów odbywała się w kwietniu 1921 r.

W tym samym czasie organizowaliśmy obchód 1 maja. W myśl haseł wydanych przez C. K. W. przygotowywaliśmy referaty i rezolucje.

Wiedzieliśmy, że proletarjat Śląski posiada karną organizację wojskową, że jest skromnie uzbrojony i gotów po raz trzeci stanąć do zbrojnej walki o połączenie Górnego Śląska z Polską. Wierzyliśmy atoli, że walka ta stanie się zbyteczna, że i bez rozlewu krwi stanie się zadość sprawiedliwości.

Z powodu twardych zarządzeń Komisji aljanckiej odstąpiliśmy w tym roku od urządzenia pochodów, a zorganizowaliśmy tylko cały szereg masówek w lokalach zamkniętych.

Na kilka godzin przed wiecami rozeszła się wieść, że Rada Ligi Narodów, nie bacząc na wynik plebiscytu, poszła na żądania niemieckie, że zbyto Polskę ochłapami powiatu pszczyńskiego, rybnickiego i Mysłowic, a Niemcom przyznano cały Górny Śląsk.

Wiadomość ta poruszyła Ślązaków do żywego. Urządzono kilka ważnych koferencji i postanowiono proklamować strajk generalny, który się musiał stać hasłem do rozpoczęcia walki zbrojnej.

Na wiece majowe zjawiły się niezliczone masy proletarjatu. Na plan pierwszy wybiły się rezolucje proklamujące strajk i kończyły się hasłem: *Śląska nie damy.*

Zamiast wesołych twarzy bawiących się w dniu pierwszego maja towarzyszek i towarzyszów widzieliśmy spokojne, lecz ponure twarze zdecydowanych na krwawą walkę robotników.

Do pracy już nikt nie wrócił.

W nocy z drugiego na trzeci maja rozległy się głosy trąbek bojowych i z każdej wsi i osady robotniczej wyruszyły mniejsze i większe oddziały wojsk powstańczych.

W szeregach tych szli młodzi i szli starzy. Widzieliśmy w jednym szeregu kroczącego ojca i synów, a szli również tacy, którzy pozostawiali w domu liczne rodziny.

Wojsko to było bez mundurów i bez dostatecznej zbroi i pomimo, że poprzednio nie odbywało większych ćwiczeń, przeszło przez ziemię Śląską jak huragan.

W rybnickiem i pszczyńskiem stanęli włosi powstańcom wpoprzek. Odbyły się ciężkie walki, które wojsko włoskie opłaciło ciężkiemi ofiarami.

Zdecydowani powstańcy zgnietli zręcznie opór wojsk włoskich i po zajęciu i obsadzeniu gmachów urzędowych podążyli spiesznie na zachód.

W przeciągu dwu dni stanęli powstańcy w Kędzierzenie, w powiecie Kozielskim i na Górze Świętej Anny w powiecie strzeleckim. Ciężkiemi ofiarami okupili powstańcy te ważne strategiczne placówki.

Jeszcze jeden wysiłek a wojsko powstańcze stanęłoby nad naturalną granicą, nad rzeką Odrą.

Ten plan pokrzyżował atoli pan Korfanty, który dzięki nieoględności czynników miarodajnych stał się dyktatorem powstania.

Wydał on bowiem rozkaz pozostania na zdobytych placówkach i nieruszania naprzód.

Przez szereg tygodni odbywały się potem walki na pozycjach a po nadejściu silnych oddziałów regularnych wojsk niemieckich, walki odwrotne.

Ostatecznie doszło do zawieszenia broni i zlikwidowania powstania.

Ofiary, złożone w tym powstaniu przez robotników, rozstrzygnęły sprawę Śląska na korzyść Polski.

Robotnicy szli do walki nie pod wpływem jakiegoś szału nacjonalistycznego, lecz walczyli w imię zasad socjalistycznych, że każdy naród musi mieć prawo decydowania o swym losie.

Śląsk zdobyliśmy dla Polski w imię wzniosłych haseł wolnościowych i pragniemy, aby ziemia ta dała ludowi śląskiemu pracę i chleb a dla naszego Państwa winno ono stanowić gwarancję wiecznej niepodległości.

Na ziemi tej zdobytej przez proletrjat pragniemy wysoko zatknąć sztandar socjalizmu i urzeczywistnić hasło wolności i zbratania ludów.

Józef Biniszkiewicz.

KRONIKA POLITYCZNA.

Z okazji nominacji Brianda na ministra spraw zagranicznych, nastąpiła między ministrem Skrzyńskim a Briandem wymiana depesz. W odpowiedzi swej Briand zaznacza, iż kontynuować będzie dzieło ścisłej współpracy francusko - polskiej, opartej na wspólnej obu narodom woli utrzymania pokoju.

MIĘDZYNARODOWE KONGRESY.

Sekcja Polska Ligi Kobiet Wolności i Pokoju podaje do wiadomości, iż w roku bieżącym odbędą się następujące kongresy:

Od 20 do 27 lipca w Edynburgu, Szkocja Pierwsza sesja Federacji Wszechświatowej Związków Wychowania, założonej w 1923 r. w San Francisco.

Adres: M. Geo. C. Pringle, Instytut d'Education, Edimburgh, Ecosse.

Od 1 do 14 sierpnia w Heidelbergu, Niemcy. Trzecia Konferencja międzynarodowa **Ligi Międzynarodowej wychowania nowego typu.**

Adres: I. A. Hawliczek, B. Sc., II Tavistock Square, London W. C. I.

Od 3 do 7 sierunia w Genewie. Szwajcarja. Siódmy kongres międzynarodowy Esperantystów.

Adres: Bureau d'Esperanto, 12 Bd. du Théatre, Genéve.

Od 24 do 28 sierpnia w Genewie, Szwajcarja. Pierwszy kongres międzynarodowy **Pomocy Dzieciom.**

Adres: 4 rue Massot, Geneve.

Z wydawnictw muzycznych.

„Wiadomości muzyczne". Czasopismo warszawskiego Związku Muzyków Nr. 1. Pod mglistym trochę hasłem „per musicam ad astra" (przez muzykę do gwiazd) ukazał się w początku b. m. numer pierwszy miesięcznika muzycznego, wydawanego przez warszawski Związek Muzyków pod redakcją Edwarda Wrockiego.

Nie wchodząc w to co spowodowało ukazanie się obok „Rytmu" i „Muzyki" trzeciego pisma muzycznego w Warszawie, stwierdzamy fakt że nowy miesięcznik przedstawia się interesująco zarówno pod względem obfitej, aktualnej treści licznych i różnorodnych artykułów, jak i ze strony zewnętrznej na którą składają się ilustracje, ozdoby graficzne, winiety i t. d.

Na łamach „Wiad. muz." odzywają się różne głosy mniej lub więcej znane w świecie muzyków, muzykologów, a nawet miłośników muzyki. Rys historyczny J. Korala o Ravelu, doskonała i dowcipna krytyka Hösicka o monografji Hunekera o Szopenie, społeczno-muzyczny szkic Ap. Szeluty, szlachetne w intencji, choć dyletanckie w treści ogólniki Wł. Boruckiego, wreszcie „Bezdroża" L. M. Rogowskiego w których trudno się domyśleć autora przed paru laty drukowanej „Muzyki przyszłości" — to ściśle muzyczna zawartość I numeru „Wiadomości muzycznych".

Niemniej zajmujący i obszerny jest dział kroniki. Szkoda tylko że nowej symfonji Lefelda użyczono nieproporcjonalnie mało miejsca w stosunku np. do „Niezwykłych koncertów" pianina „Duo-Art".

Narazie odnosi się jeszcze wrażenie pewnej chaotyczności i niezdecydowania w doborze materjału i ogólnym kierunku pisma — brak, który oczywiście usunie się z biegiem czasu.

„Rytm". Centralny organ Zjednoczenia Związków Muzyków. Rok II. Nr. 16.

Zawartość numeru: J. Głowacki „Stanisławowi Barcewiczowi w hołdzie", J. Koral „Maurice Ravel", T. Joteyko „Stosunek nauczycieli do obowiązkowego nauczania muzyki w szkołach ogólnokształcących", Dział organizacyjno - sprawozdawczy, Kronika, Przegląd prasy i t. d. artykuły i artykuliki, które na szpaltach tego znanego i dość już popularnego pisma cieszą się zawsze zainteresowaniem muzykalnej publiczności.

Tadeusz Joteyko. Nowy podręcznik do nauki muzyki w szkołach ogólno - kształcących. Część III. Zeszyt III tego nietyle nowego ile pożytecznego podręcznika obejmuje systematycznie zebrane i ułożone ćwiczenia w zakresie 12 gam majorowych i minorowych do 3 znaków chromatycznych włącznie. Liczne wzory z literatury muzycznej, kilkadziesiąt pieśni ludowych w jedno i dwugłosowym układzie, zadania i przykłady piśmienne i pamięciowe, wreszcie notatki historyczne o kompozytorach — składają się na całość b. zajmującą w treści i przystępną dla każdego. Książka może być użyteczna nietylko w szkole — skorzysta z niej i niejeden specjalista, a przedewszyskiem każdy amator i miłośnik muzyki.

Posiada też podręcznik małe braki. W cytatach z dzieł znanych kompozytorów należałoby unikać transpozycji—uczeń powinien słyszeć utwór w tej tonacji w jakiej został napisany. Np. znany walc Nr. 3 Szopena a-moll lub „Erster Verlust" Szumanna e-moll (mylnie tłumaczony przez autora na „Pierwszy uśmiech") niepotrzebnie podane są w innych tonacjach. Pozatem brak spisu rzeczy utrudnia czytelnikowi orjentowanie się w treści zeszytu.

Pod względem układu książka dzieli się na 20 lekcji wyłożonych językiem prostym i zwięzłym.

Zeszyt III „Podręcznika" wydany jest nakładem Gebethnera i Wolffa, podobnie jak i dwie części pierwsze.

E. O.

TELEGRAMY

Echa zamachu w Sofji.

Wiedeń, 26 kwietnia. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi z Sofji: Tutejszy przedstawiciel „Chicago Tribune" dowiaduje się z kół rządowych, że duchowymi sprawcami spisku rewolucyjnego są 4 Bułgarzy, zajmujący obecnie wysokie stanowiska w moskiewskiej międzynarodówce i w rządzie rosyjskim, a mianowicie: Rakowskij, pełnomocnik sowietów w Londynie, Kolarow, sekretarz międzynarodówki komunistycznej, Dymitrew, sekretarz generalny międzynarodówki chłopskiej, i Stomaniakow, referent handlowy przedstawicielstwa sowieckiego w Berlinie. Kasakow, o którego zastrzeleniu przez policję już doniesiono, upatrzony był na komunistycznego dyktatora w Bułgarji północnej.

Wiedeń, 26 kwietnia. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Sofji: Wśród aresztowanych znajduje się także podejrzana o konszachty z komunistami Petrowa, była dama dworu, rozwiedziona żona byłego bułgarskiego prezesa ministrów.

Sofja, 26 kwietnia. (PAT.) Ostatnie aresztowania pozwoliły policji ustalić źródła finansowania spiskowców. Otrzymali oni mianowicie pieniądze z Moskwy i Wiednia. Komunista Iwanow, zamordowany 2 miesiące temu przez nieznanych ludzi, otrzymał bardzo poważną sumę, z której 310,000 lewów wręczył agrarjuszowi Borgowi, a 60 tys. zatrzymał dla siebie. Borgow ze swej strony dał 250 tys. agrarjuszowi Petriniemu, który 70 tys. wręczył aresztowanym komunistom, a resztę obrócił na swoje wydatki. Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że Iwanow zabity został, jako podejrzany o nadużycia. Wicedyrektor jednego z przedsiębiorstw kredytowych, podejrzany o współudział w przekazywaniu pieniędzy, został aresztowany.

Sofja, 26 kwietnia. (PAT.) Na prowincji wykryto nową sieć spisku bolszewickiego. W Plewnie spalono teatr oraz spowodowano trzy wybuchy bomb, w Warnie wykryto składy amunicji oraz organizację łączności z Rosją. W Ruszczuku wykryto również ślady kontaktu z Rosją drogą przez Dunaj i morze.

Białogród, 26 kwietnia. (PAT). — Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów minister spraw zagranicznych Nincziez złożył sprawozdanie o stosunkach z Bułgarją. Kilku ministrów było zdania, że usprawiedliwienie się Bułgarji nie jest dostateczne, i że celem zlikwidowania konfliktu należy żądać dalszego zadośćuczynienia.

W Belgji

Bruksela, 26 kwietnia. (PAT.) Broqueville (przywódca katolików) odbył dziś szereg konferencji w sprawie utworzenia gabinetu.

Bruksela, 26 kwietnia. (PAT.) Rada narodowa partji liberalnej przyjęła wniosek lewicy liberalnej w izbie i senacie, głoszący, iż partja liberlana powstrzymuje się od udziału w rządzie.

Bruksela, 26 kwietnia. (PAT.) Wobec tego, że przedsiębiorcy odmówili zawarcia układu w sprawie płac, a nawet zapowiedzieli zniżkę zarobków, kongres górników postanowił zorganizować w dniach 27 i 28 b. m. referendum w sprawie strajku generalnego.

Tournay, 26 kwietnia. (PAT.) Powstała tu sekcja towarzystwa przyjaciół Polski. Na uroczystości tej obecny był poseł Rzeczypospolitej polskiej w Brukseli

——::o::——

Wiadomości telegraficzne

— Drugi samolot polskiej linji lotniczej przybył do Wiednia w niedzielę o godz. 8-ej rano. Przyleciał na nim pilot Brzeziński oraz p.p. Aleksander Wygard, redaktor „Rzeczypospolitej" Smogorzewski, redaktor „Warszawianki" Grzegorczyk.

— Wczoraj odbył się w Paryżu pogrzeb ofiar zamachu komunistycznego przy ul. Championnet.

— Były minister finansów Klotz, radykał socjalny, wybrany został senatorem 937 głosami. Na niezależnego republikanina Gradela oddano 127 głosów, a na socjalistę Thierry 111.

— W myśl układu grecko-tureckiego, który podpisany zostanie w najbliższej przyszłości, Turcja zgadza się uważać członków św. synodu za niepodlegających wymianie. Grecja zaś zobowiązuje się spowodować ustąpienie patrjarchy konstantynopolitańskiego.

— Ambasador Chłapowski oddał w dniu wczorajszym ministrowi spraw zagranicznych Briandowi wizytę, którą ten ostatni złożył ambasadorowi w ubiegłą sobotę.

— Po zakończeniu międzynarodowego kongresu zwolenników radio, utworzono, z inicjatywy delegacji polskiej, stały komitet doświadczalny, mający za zadanie rozwijanie w Europie komunikacji między zwolennikami radiotelegrafji. Polska otrzymała mandat zorganizowania ugrupowań w Europie Wschodniej. Jako główną siedzibę komitetu ustalono Paryż, sekcje utworzono w Warszawie, Rzymie i Stokholmie.

——::o::——

Prowincja.

Z Okręgu Kutnowskiego

(kor. własna)

W ubiegłym tygodniu odbyło się w naszym powiecie szereg wieców.

Dnia 16 b. m. na wiecu w Ostrowach przemawiał do licznie zgromadzonych robotników cukrowni i okolicznych folwarków tow. poseł **Śledziński.**

Przed wiecem, przy pomocy Filmoskopu, zostały wyświetlone obrazy z Wielkiej Rewolucji Francuskiej i Powstania 63 r.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, protestującą jaknajenergiczniej przeciwko zamachom reakcji na pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze i wogóle na prawa robotnicze.

Dn. 17 b. m. odbył się wiec w **Łaniętach.** Na wiec przybyli tow. robotnicy z cukrowni i okolicznych folwarków. P. Baczyńska, dziedziczka Łaniąt, w zaciekłości przeciwko robotnikom rolnym, nie chciała dać klucza od sali przy kooperatywie, myśląc że tym sposobem przeszkodzi odbyciu się wiecu. Tow. poseł Śledziński ostro napiętnował ten dziki postępek p. Baczyńskiej.

Z powodu słabego prądu wyświetlane były tylko obrazy z 63 r. Przyjęto te same uchwały, co w Ostrowach.

Dn. 18 b. m. odbył się wiec w folwarku **Plecka Dąbrowa,** na który przyszli robotnicy z okolicznych folwarków.

Robotnicy skarżyli się na dzikie wybryki przodownika policji, Kubiaka. Tow. Śledziński napiętnował postępowanie tego policjanta dręczącego robotników a wysługującego się obszarnikom. **Kubiak bił po twarzy robotnika, tow. Sprzyczkę, i odebrane odezwy Zarządu Główn. Zw. Rob. Rol. podarł na kawałki.** Tow. poseł przyrzekł starać się o ukaranie tego policjanta.

Wiec zakończono okrzykami na cześć zwycięstwa rob. rolnych i P. P. S.

Czasopisma nadesłane.

„Bluszcz" Nr. 16. Tygodnik ten zawiera 48 kolumn druku. W dziale społeczno-naukowym—artykuł wstępny Dr. W. Lipińskiego o 400-ej rocznicy „Hołdu Pruskiego", C. Walewskiej „Czuwaj", wywiad z pierwszą adwokatką w Polsce H. Wiewiórską, itd.

Dział literacki, zawiera nowelkę Wildenbrucha p. t. „Wyrocznia" w przekładzie I. Wieniewskiej, powieść W. Miłaszewskiej „Zatrzymany zegar", Sylwetkę poetki I. K. Iłłakowiczówny pióra St. Podhorskiej — Okołów, szkic literacki Z. Szmydtowej „Kochanowski a Norwid", „Rehabilitacja pani Hańskiej-Balzakowej" K. Bielańskiej itd. W dziale praktycznym mamy artykuliki: „Abażury" (6 ilustracji), korespondencja z Paryża „O wstążkach i wstążeczkach" (4 ilustracje).

„Wychodźcy", organ Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ukazał się Nr. 16, z treścią następującą:

Najważniejsze wiadomości dla wychodźców.— Czy warto powracać z Francji do Westfalji. — W sprawie stosunku Macierzy do Wychodźtwa północno-amerykańskiego i odwrotnie (odcinek). — Zjazd delegatów szkół polskich w New Yorku. Do Starego Kraju. — Szkolnictwo polskie i opieka duchowna w Nadrenji. — Życie robotników polskich, pracujących w kopalni Crespin. — Warunki pracy stowarzyszeń polskich w Kanadzie.— Kronika. — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. Cena Nr. pojedyńczego „Wychodźcy" wynosi 25 groszy, prenumerata kwartalnie 3 zł. Adres Redakcji: Warszawa, Jasna 11.

Panteon Polski. Rok II. Zeszyt 8, (12). Ilustrowany dwutygodnik, poświęcony pamięci i czci poległych o niepodległość Polski, wraz z kroniką czynów żołnierza polskiego w latach 1914 — 21.

Ruch robotniczy

Z życia partji.

KOMUNIKATY O 1-SZYM MAJA.

I.

Po informacje o pochodzie w dniu 1-go Maja należy się zwracać do tow. Łokietka, urzędującego codziennie od godz. 6—7 wiecz. w lokalu OKR. PPS.

II.

Wzywam wszystkich towarzyszów, wydelegowanych do ogólnej milicji porządkowej 1-go Maja o bezwzględne i punktualne przybycie w środę dn. 29 b. m. o godzinie 6 wiecz. do OKR. PPS. **Łokietek.**

AKADEMJA MAJOWA.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. niniejszym zawiadamia, że zaproszenia na Akademję 1-go Majową otrzymywać można w sekretarjacie W. O. K., Al. Jerozolimskie 6, od godz. 5 i pół do 7.

We wtorek dn. 28 b. m.

KONFERENCJA MIĘDZYDZIELNICOWA. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się **Konferencja Międzydzielnicowa w sprawie obchodu 1-go Maja. Proszeni są o konieczne i punktualne przybycie: Komitety dzielnicowe w pełnym składzie, mężowie zaufania z fabryk, warsztatów i związków zawodowych.**

Dzielnica Wola-Czyste o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Marymoncka o godz. 7 w lokalu dzielnicy Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Kolejowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Tramwajowa Org. PPS. O godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Komisja Majowa. O godz. 6 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komisji Majowej.

Wiece Tramwajarzy. O godz. 9½ r. i godz. 6 wiecz. odbędą się 2 wiece tramwajarzy w sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31. Przemawiać będą tow. tow.: poseł R. Jaworowski, Buliński, Kubiak i Lubaczewski.

Ruch zawodowy.

Związek Zaw. Drukarzy i Pokr. Zawodów zaprasza wszystkich delegatów na poniedziałek, dn. 27 b. m., o godz. 7½ wiecz. Sprawy bardzo ważne — obecność wszystkich konieczna!

W środę, dn. 29 b. m., odbędzie się ogólne zebranie sekcji maszynistów drukarskich. Interesy maszynistów coraz bardziej wymagają gruntownego omówienia; sprawy ważne — przybądźcie wszyscy!

Roczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Zawodowego Prac. Handl. Przem. i Biur. m. Warszawy odbędzie się w sobotę dnia 2 maja o g. 8 wiecz. w dużej sali w siedzibie Związku Handlowców (Sienna 16).

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych Oddział Warszawski zwołuje na dzień 30 kwietnia 1925 r. Zwyczajne doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, do sali Handlowców przy ul. Siennej 16, w pierwszym terminie o godz. 5½, w drugim o 6 wiecz.

Zebranie zredukowanych liczniczek P. Z. G. W środę, 29 b. m., o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie zredukowanych liczniczek P. Z. G. w lokalu OKR. PPS. (Al Jerozolimskie 6). Stawcie się licznie. **Delegacja.**

Ruch kult.-oświatowy.

ZEBRANIA PRZEDMAJOWE MŁODZIEŻY.

Koło „Wola". W poniedziałek o godz. 7.30 w lokalu dzielnicy Wolskiej, Wolska 44. Przemawiać będą tow. tow. Pragierowa, Jaszkowski i Piłacki.

Koło Marymont. We wtorek, dn. 28 b. m., o godz. 6.30 wiecz. w lokalu dzielnicy P. P. S. (Słodowiec, Marymoncka 40).

Nowa broszura T. U. R. Ukazała się nowa broszura, wydana przez Oddział Warsz. TUR., a opracowana przez tow. sen. Posnera. Objętość 1 arkusza. Cena 20 gr.

Kurs francuskiego. Następna lekcja odbędzie się w poniedziałek, dn. 27 b. m., w lokalu OKR. o godz. 7.30 wiecz.

Odczyt prof. Szczęsnego. We wtorek, dn. 28 b. m., w Związku Zaw. Rob. Miejskich, Warecka 7, prof. Szczęsny wygłosi odczyt ilustrowany licznemi przezroczami p. t. „Planeta Mars i życie na niej". Początek o godz. 7 wiecz.

Odczyt prof. Kropatscha. W środę, dn. 29 b.m., o godz. 7.30 w lokalu OKR. prof. Kropatsch wygłosi ostatni odczyt z cyklu literackiego p. t. „Chwila obecna — od roku 1914". Wstęp dla wszystkich 30 gr.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Pedagogicznej Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem odbędzie się w poniedziałek dn. 27 b. m. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie o godz. 6 wiecz.

Wieczornica taneczna Zw. Niez. Młodzieży Socjal., urządzana staraniem Związku, odbędzie się w sobotę, dn. 2 maja, w lokalu Związku Zaw. Prac. Użyt. Publ., Warecka 7 (II p).

Zaproszenia można otrzymywać codziennie w godz. 7 — 8 wiecz. (Al. Jerozolimskie 6, I p.).

Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej Środow. Warsz. Dziś o godz. 5 popoł. zebranie połączonych Komitetów Centralnego i Warszawskiego.

——::o::——

Życie gospodarcze.

Nowa taryfa na kolejkach dojazdowych.

W dniu 1 maja wchodzi w życie nowa taryfa na przewóz towarów kolejami wąskotorowemi. Nowa taryfa towarowa na kolejach wąskotorowych przynosi obniżki dotychczasowej taryfy, która była wyższa od taryf towarowych kolei normalnotorowych.

KRONIKA.

STAN POGODY
(według danych Państw. Instytutu Meteorologicz.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 22°, najniższa 10°. W Zakopanem rano padał deszcz, temperatura najwyższa 19°, najniższa z nocy 13°, wiatr halny.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie pochmurno z przelotnemi deszczami i skłonnością do burz, chłodniej. Wiatry z kierunków północnych, potem zmienne.

Poświęcenie i wręczenie chorągwi. Wczoraj odbyła się w koszarach oddziału przybocznego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Warszawie uroczystość poświęcenia i wręczenia chorągwi oddziałowi przybocznemu ofiarowanej przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zamek. Od poniedziałku, 27 b. m, do dnia 3 maja zwiedzanie Zamku zostało dla publiczności wstrzymane

Kto poniesie koszty odbudowy Ryków. Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych (P. D. U. W.) komunikuje:

Z pomiędzy 256-ciu budowli, które przy zbiorowym pożarze w Rykach uległy spaleniu, wypłaci P.D.U.W. należne odszkodowania za 249 budynków. Ubezpieczeniem w P.D.U.W. nie było natomiast objętych 30 prowizorycznych, drewnianych budek i kramów jarmarcznych, stawianych na gminnym gruncie pod rygorem natychmiastowego na żądanie uprzątnięcia, których ubezpieczać nie wolno ustawowo (art. 2 c.), oraz 7 nieruchomości, będących w budowie, które jako niewykończone — w myśl art. 11 — nie mogły być jeszcze objęte przymusem ubezpieczenia.

Wypłata odszkodowań w tamtejszym urzędzie gminnym już się rozpoczęła, gdyż odpowiedni zastęp pracowników, zarówno z warszawskiej centrali, jak i z oddziału w Siedlcach, kończy na miejscu katastrofy odpowiedzialną czynność likwidacyjną wielkiego pożaru, który nie jest jedyną likwidowaną równocześnie przez P. D. U. W. zbiorową większą pogorzelą. Wyjątkowo palny rok bieżący przynosi obecnie co kilka dni podobną, jak w Rykach, katastrofę.

Poza wypłatą odszkodowań P. D. U. W. użyczy pogorzelcom Ryków bezinteresownie kilku maszyn do wyrobu cegieł i pustaków cementowych, a ponadto skłonna jest udzielić gminie potrzebnych na ten cel pożyczek ulgowych, aby się miasteczko mogło odbudować ogniotrwale.

Cennik wytyczny za zabiegi dentystyczne. 24 kwietnia odbył się w kom. rządu konferencja. Opracowano cennik wytyczny dla lekarzy-dentystów, ustalając ogólnie że cennik ten ma zastosowanie, o ile przed zabiegami nie nastąpiła umowa. Cennik ten zawiera następujące pozycje: porady w gabinecie — 5 zł., porady na mieście — 15 zł., usunięcie zęba bez znieczulenia — 8 zł., ze znieczuleniem — 10 zł., oczyszczenie zęba ze zdjęciem kamienia nazębnego — 10 zł., leczenie przed plombowaniem do 4 wizyt — 10 zł., plomba cementowa — 6 zł., plomba z amalgamatu miedzianego lub srebrnego — 10 zł. Za czynności nieobjęte cennikiem pacjenci płacą zależnie od umowy. (—)

Konkurs na pracę o znaczeniu dostępu do morza. Wojewoda Pomorski ogłosił konkurs na pracę o znaczeniu gospodarczem budującego się portu w Gdyni i wybrzeża Morskiego dla Polski. Udział w konkursie może brać każdy obywatel polski. Rozmiar pracy jest dowolny. Praca winna uwzględniać następujące kwestje: a) Techniczny zarys portu w Gdyni i jego urządzeń oraz pogląd na metody eksploatacji portu; b) Przypuszczalny obrót towarów przez port; c) Istniejące połączenia portu z krajem — kolejowe wodne i szosowe — oraz niezbędny rozwój tych linji komunikacyjnych i polityki taryfowej; d) Niezbędny rozwój polskiej floty handlowej z uwzględnieniem poszczególnych linji okrętowych i ich eksploatacji; e) widoki i metody rozwoju polskiego wybrzeża morskiego pod względem turystycznym i uzdrowiskowym; f) Stosunek społeczeństwa polskiego do powyższych zagadnień.

Prace mają być nadsyłane w rękopisach (pisane na maszynie) ewent. już wydrukowane — pod godłem, przyczem nazwisko i adres autora mają być dołączone w zapieczętowanej kopercie, opatrzonej tem samem godłem.- Rękopisów się nie zwraca.

Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 1 września 1925 r. Prace winne być nadsyłane do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego— Wydział Przemysłu i Handlu i oznaczone napisem na kopercie: „Konkurs na pracę o Gdyni".

Za najlepszą pracę wyznacza się nagrodę w wysokości 1.000 zł. płatnych w połowie zaraz, a w połwie po wyjściu w druku.

Bezpośrednia komunikacja Warszawa — Krynica. Wobec rozpoczynającego się sezonu kąpielowego w Krynicy wznowiony zostaje, poczynając od 1 maja kurs jednego wagonu klasy 1, 2 i 3 komunikacji bezpośredniej Warszawa — Krynica w poc. posp. Nr. 1, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 14,30 i przybywającym do Krynicy o godz. 7,50; w kierunku odwrotnym wagon ten z Krynicy odchodzić będzie o godz. 14,40 i przybywać do Warszawy na dworzec Główny poc. posp. Nr. 6 o godz. 8.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Patronatu Więźniów. Walne Zgromadzenie Członków Patronatu odbędzie się w dn. 27 b. m. w poniedziałek o godz. 8-ej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Marszałkowskiej Nr. 74, które bez względu na ilość przybyłych członków będzie prawomocne.

WYPADKI.

Rozprawy nożowe. Na placu Opolskich, po wspólnej libacji wynikła bójka między pijanemi: 26-letnim Stanisławem Czerwińskim (Wolska Nr. 217), 17-letnim Stanisławem Czubajem (Wolska Nr. 211) i 21-letnim Wacławem Brzezińskim (Sieradzka Nr. 1). W wyniku bójki Czerwiński zadał cztery rany nożem Brzezińskiemu. Lekarz Pogotowia stwierdził wypadnięcie jelit i przewiózł poszwankowanego w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego. Czubaja i Czerwińskiego z nożem w ręku aresztowano.

Zaginieni. 15-letni Eugenjusz Szepietowski, uczeń VI klasy szkoły powszechnej wyszedł z domu przy ul. Grzybowskiej Nr. 57 dnia 24 b. m. i dotychczas nie powrócił.

— 11-letni Zenon Kałek wyszedł z domu rodziców swych przy ul. Płockiej Nr. 46 dnia 24 b. m. i do tej pory nie powrócił.

Zamachy samobójcze. Zamieszkały przy ulicy Siennej Nr. 31 16-letni Andrzej Wysocki, elektrotechnik w zakładach przemysłu zapałczanego sp. akc. „Płomyk" popełnił samobójstwo za pomocą powieszenia się na pasku umocowanym do rury przy zbiorniku do wody w ubikacji klozetowej. Po wyważeniu drzwi zdjęto młodocianego samobójcę, lecz mimo usilnych zabiegów domowników i lekarza Pogotowia Wysockiego nie zdołano przywrócić do życia.

— Zamieszkała przy ul. Twardej Nr. 22 Szajndla Körnerówna, lat 28, wczoraj w południe popełniła samobójstwo przez odkręcenie kurków przy maszynie gazowej. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć K.

— W mieszkaniu własnym przy ul. Szczęśliwickiej Nr. 38 targnęła się na życie przez otrucie się kwasem karbolowym 26-letnia Apolonja Zawiślakówna, wyrobnica. Po przepłukaniu żołądka, desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

Śmierć przy pracy. 55-letni Ludwik Czerwiński (Krochmalna Nr. 43), który w czasie czyszczenia szyby wystawowej w składzie wyrobów tytuniowych Majlocha Nuswalda przy ul. Chłodnej Nr. 55, spadł z drabiny z wysokości 3 metrów i wskutek uderzenia głową o posadzkę doznał pęknięcia podstawy czaszki, zmarł w szpitalu żydowskim na Czystem. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił żonę i pięcioro dzieci.

—::o::—

Teatr i muzyka

Teatr Wielki. Dziś „Carmen".
Teatr Narodowy. Dziś „Uciekła mi przepióreczka".
Teatr Letni. Codziennie „Fata Morgana".
Teatr im. W. Bogusławskiego. Codziennie „Kniaź Patiomkin".
Teatr Polski. Dziś „Okręt sprawiedliwych".
Teatr Mały. Dziś „Niewinna grzesznica".
Teatr Nowości. Codziennie „Perły Kleopatry".
Teatr im. Fredry. Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro „Kontroler wagonów sypialnych".
Teatr Praski. Dziś „Wicek i Wacek".
Teatr Popularny. Dziś „Wykradzenie 10 więźniów z Pawiaka".
„Szkarłatna Maska" (Jasna 3). III program.
Teatr Qui Pro Quo. Dziś „Hallo Ciotka".
Cyrk. Codziennie: Turniej atletów

—::o::—

Sport.

T. K. S. — Polonia 3 : 1 (2 : 1).

Wczorajsze zawody mistrza stolicy „Polonji" z T. K. S. zakończyły się niespodziewanem zwycięstwem gości. „Polonja" — która ostatnio wskutek nieszczęśliwych kontuzji graczy, nie mogła wystawić swego najlepszego składu, zawiodła w zupełności. Atak osłabiony przez brak Lotha II, zastępującego Grossa, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przypadkowego postrzelenia się, nie umiał zdobyć się na pewny strzał. Najpewniejszą częścią drużyny obrona i pomoc, z której na specjalne wyróżnienie zasługują: Tupalski i Krotkiewski.

Już w pierwszych minutach gry T. K. S. zdobywa punkt z karnego. Polonja wyrównywa przez Grabowskiego. Gra naogół otwarta, z lekką przewagą Polonji. Do przerwy 2 : 1 dla T. K. S. Po przerwie przygniatająca przewaga Polonji, która jedynie dzięki nieudolności ataku nie zdobywa punktu. T. K. S., którego gra nie stała na zbyt wysokim poziomie zdobywa jeszcze jeden punkt ustanawiając końcowy rezultat: 3 : 1.

Klęska wczorajsza prawie zdecydowała o wyeliminowaniu Polonji. Tylko przypadkowy zbieg okoliczności: przegrana Warty w Toruniu, a natomiast wysokocyfrowe zwycięstwo Polonji nad T. K. S. mogłyby wysunąć mistrza stolicy na czoło tabeli.

„Orzeł Biały" — Repr. Garn. Warsz. 20 : 0 (6 : 0).

Wczorajszy, propagandowy mecz rugby zakończył się wysokiem zwycięstwem drużyny „Orła Białego". Sądząc, z opinji publiczności, sport rugby nie zyska u nas wielkiego zainteresowania.

W. T. C. — Warszawianka II 4 : 0.

Drugi mecz o mistrzostwo pomiędzy mistrzem kl. B W. T. C. i mistrzem rezerw. Warszawianka II zakończył się zwycięstwem Warszawianki w stosunku 4 : 0.

Bieg W. O. Z. L. A.

We wczorajszym mokotowskim biegu W. O. Z. L. A. pierwsze miejsce indywidualnie zajął Wituch. Drużynowo pierwsze miejsce uzyskały Warszawianka, drugie Varsovia, trzecie Polonja.

M. K.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności
na dzień I-go stycznia 1925 r.

Stan czynny

1.	Pozostałość w kasie	3,052,198 27
2.	Bank Polski	1,541,280.77
3.	Urzędy pocztowe	19,832,425,47
4.	Lokaty gwarancyjne	17,190 033,48
5.	Lombard	2,477,206,87
6.	Papiery wartościowe własne	11,434,017,58
7.	Papiery wartościowe funduszu zapasowego	531,690,99
8.	Papiery wartościowe na pokrycie długów hipotecznych	80,710,—
9.	Papiery wartościowe funduszu emerytalnego	108 432,48
10.	Nieruchomości	19,542,338,50
11.	Ruchomości	1,025 214,52
12.	Zaliczki	875,411,95
13.	Rozrachunek z oddziałami	1,323,086,55
14.	Różni dłużnicy	769,584,63
15.	Sumy przechodnie	559,427,34
		80 343,059,40

Stan bierny

1.	Wkłady czekowe	37.486,108.21
2.	Wkłady oszczędnościowe	7,555 079 31
3.	Przekazy wysłane do wypłaty	12,363,916,42
4.	Fundusz zapasowy	4,504 118 75
5.	Fundusz emerytalny	113.158 90
6.	Niewykonane zlecenia	10.628,—
7.	Rezerwa na pokrycie długów hipotecznych	483 301,05
8.	Różni wierzyciele	5,394.766,94
9.	Sumy przechodnie	6,661 211.45
10.	Różnica z przeszacowania	5,367 396,59
11.	Czysty zysk	403,373,78
		80 343 059 40

Rachunek strat i zysków

Straty

1.	Koszty administracyjne	7,833,703.67
2.	Oprocentowanie wkładów czekowych i oszczędnościowych	310,719,77
3.	Czysty zysk	403,373,78
		8 547,797.22

Zyski

1.	Pobrane procenty, prowizja i inne	4 369.764,07
2	Zysk na papierach wartościowych	4,178,033,15
		8.547 797 22

M. P.

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) H. I. Linde

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: **Lipiński Stanisław (—)**
Członkowie:
Dubieński Aleksander (—)
Pawłowicz Stanisław (—)
Schneider Michał (—)
Fiut Jan (–)

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej
A. Janowski (—)

Redaktor naczelny dr. Feliks PERL. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. BORSKI. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.